

Były agent CIA skazany za przeciek ws. tortur

26 stycznia 2013

Na 2,5 roku więzienia skazał sąd federalny w Waszyngtonie byłego agenta CIA Johna Kiriakou za udostępnienie mediom tajnych informacji. Jest to pierwszy w USA przypadek skazania przez sąd byłego funkcjonariusza wywiadu za przeciek do prasy.

W 2007 roku, już po odejściu z CIA, w wywiadzie dla telewizji ABC Kiriakou skrytykował stosowaną przez agencję po ataku terrorystycznym na USA 11 września 2001 r. metodę przesłuchań znaną jako „waterboarding”. Polega ona na podtapianiu podejrzanych poprzez wlewanie im do ust wody po przywiązaniu do deski głową w dół.

W późniejszej wymianie e-maili z innym reporterem były agent ujawnił nazwisko swego kolegi z CIA, który uczestniczył w „waterboardingu” i który nadal pracował w CIA. Oskarżono go wtedy o złamanie przepisów ustawy o ochronie tożsamości pracowników wywiadu.

Adwokaci Kiriakou próbowali go bronić, argumentując, że chciał tylko ujawnić brutalne metody przesłuchań stosowane przez CIA, powszechnie uznane za tortury. Utrzymywali też, że ich klient nie wiedział, iż zdemaskowany przez niego funkcjonariusz nadal działa jako tajny agent.

W styczniu 2012 r. Kiriakou został formalnie oskarżony o ujawnienie tożsamości tajnego agenta, którym był Deuce Martinez. Wraz z Kiriakou brał on udział w akcji schwytania domniemanego członka Al-Kaidy, Abu Zubajdy, wobec którego podczas przesłuchań stosowano podtapianie.

Skazanie Kiriakou jest przejawem polityki surowszego ścigania przecieków z rządu, zainicjowanej przez administrację prezydenta Baracka Obamy. Od 2009 r. postawiono zarzuty już

pięciu obecnym lub byłym funkcjonariuszom rządowym za przekazanie mediom tajnych informacji. Liczba takich oskarżeń jest większa, niż pod rządami wszystkich poprzednich administracji łącznie.

Opracowanie: Tomasso

Źródło: [CIA](#)